

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 92.

2 KRAKOWA DNIA 17 LISTOPADA 1816 Roku W NIEDZIELĘ.

z Warszawy d. 9 Listopada.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Pan nasz Miłościwy, raczył najlaskawiej mianować w miesiącu jeszcze Maiu r. b. Kawalerelem orderu Świętego Włodzimierza czwartego stopnia, W. J. Pana Andrzeja Kalinkę, a to za okazaną w służbie publicznej gorliwość, w czasie sprawowania przez niego obowiązków Podprefekta w Powiecie Miechowskim.

W rozkazie dziennym do wojska Polskiego z dnia 29 Października 1816 umieszczonym w przeszłej naszej gazecie, opuszczonem było co następuje:

” Wykreślony zostaje z kontroli dla niestawienia się w pułku.

z pułku 1go ułanów Major Jordan.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA
POLSKIEGO, &c. &c. &c.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu
Chcąc zapewnić skutek postanowienia
Naszego z dnia 20 Lutego 1816 r. i widzieć

jak najrychlejsze ukończone dzieło ogólnego z Dzierżwami Dóbr Koronnych, Narodowych, i powróconych obrachowania się, zważywszy zaśle w tej mierze trudności, które Nam przez Kommissyją Rządową Przychodów i Skarbu wystawione zostały, na iey przełożenie postanowiliśmy i stowiemy.

Art. 1. Wszyscy Dzierżawcy Dóbr Koronnych, Narodowych, i powróconych, obowiązani są dostawić Izbie Administracyney Korony, lub właściwym Podinspektorom i Intendentom, wszelkie dowody i akta do wzajemnego obrachowania się potrzebne, najpóźniej na dzień normalnie przeznaczający się 1 Stycznia 1817 roku.

Art. 2. Dzierżawcy Dóbr Koronnych, Narodowych, i powróconych, którzyby w dniu normalnie oznaczonym 1 Stycznia 1817 roku iakichkolwiek dowodów i aktów do wzajemnego obrachowania się potrzebnych, nie dostawili podług artykułu 1go niniejszego postanowienia, uważani będą iako niemający do Skarbu publicznego ze źródła Dóbr, żadney inney preteasyi nad to, na które do tego terminu w

Izbie Administracyney lub do rąk właściwych Podinspektorów, i Intendentów złożyli dowody.

Art. 3. Rachunki, które do dnia 1 Stycznia 1817 r. wręczone będą przez Dzierżawców właściwym Podinspektorom i Intendentom, bez zwracania ich Dzierżawcom, pod jakimkolwiek bądź pozorem, roztrząsane, konkludowane, i odsyłane być powinny najszybciej przez tychże Podinspektorów i Intendentów, do Władz wyższych stosownie do zasad ogłoszonych.

Art. 4. W dniu 1 Stycznia przesłać powinien każdy Podinspektor Dóbr Narodowych, i każdy Intendent Dóbr powroconych, do wyższej Władzy swojej raport, w którym wyszczególni:

a) liczbę ogólną rachunków rocznych, jakie powinny być być dostawione przez Dzierżawców;

b) liczbę dostawionych rachunków przed terminem normalnym 1 Stycz. 18 7;

c) liczbę rachunków przez Podinspektora rozstrząśnionych i do wyższej Władzy odesłanych;

d) liczbę rozstrząsających się i nieodesłanych jeszcze;

e) liczbę rachunków dostawionych w samym dniu normalnie naznaczonym;

f) liczbę rachunków w dniu normalnym 1 Stycznia 1817 r. przez Dzierżawców niedostawionych.

Art. 5. Dla rozstrząśnienia i odesłania rachunków rocznych podług artykułu 4 lit. d. e. w dniu 1 Stycznia 1817, do wyższej Władzy jeszcze nieodesłanych, naznacza się dla Podinspektorów Dóbr powroconych czas 6 ciotygodniowy. Jeżeliby zatem w dniu 15 Lutego 1817 r. jakikol-

wiek z rachunków do 1 Stycznia przez Dzierżawców złożonych, przez którego z Podinspektorów do Dyrekcyi Jeneralney lub przez Intendenta do właściwej Władzy przesłany nie był, dopóki zalegające rachunki dostawione nie będą, tyle się Podinspektorowi Dóbr Narodowych i Intendentowi Dóbr powroconych potrójney dzienney pensyi wytrącać będzie, ile dni upłynie między 15 Lutego 1817 r. i przystąpieniem ostatniego zalegającego rachunku.

Art. 6. Względem Dzierżawców, którzy w dniu 1 Stycznia 1817 r. dowodów pretensy swoich do Skarbu nie dostawią, uformuje każdy Podinspektor i Intendent rachunek z samych tylko pretensy ze strony Skarbu publicznego do nich złożony, i takowy w terminie artykułem poprzednim 5tym naznaczonym do wyższej Władzy odeśle.

Art. 7. Rachunki, które do dnia dzisiejszego od Podinspektorów do Dyrekcyi Jeneralney Dóbr Narodowych, a od Intendentów do Wydziału Dóbr powroconych doszły, lub do terminu artykułem 5tym naznaczonego później dobieść będą, podobnie rachunki, które od Dzierżawców Koronnych, prosto do Izby Administracyney doszły, lub dojdą, ciągle i nieprzerwanie rozstrząsane, i konkludowane być powinny, podług przepisów postanowienia Naszego z d. 20 Lutego r. b. bez żadnego tychże rachunków pod jakimkolwiek bądź pozorem, czy to dla objaśnień, czyli dopełnień do Władz niższych odsyłania. — Kommissyia Przychodów i Skarbu odbierać będzie od Izby Administracyney, od Dyrekcyi Jeneralney, i Wydziału Dóbr powroconych, co dwa tygodnie raport z wyszczególnieniem;

- a) liczby nadesłanych rachunków od Ostatniego rapportu;
- b) liczby ogólnej rachunków nadesłanych;
- c) liczby roztrząsionych i skonkludowanych ostatecznie przez ustanowienie liquidu;
- d) liczby ukończonych rachunków zgodnie z Dzierżawcami z wyrażeniem summ przyznanych, czy Skarbowi czyli Dzierżawcom;
- e) liczby zarekursowanych i do Delegacyi administracyney odesłanych;
- f) liczby roztrząsających się rachunków.

Podobny rapport ogólny przedstawiać Nam będzie Kommissyia przychodów i Skarbu takż co dwa tygodnie z równem wyszczególnieniem, zaczynając od dnia przesłania Kommissyi niniejszego postanowienia.

Art. 8. Dla ogólnego wszystkich rachunków skonkludowania, i ustanowienia ostatecznego liquidum, wyznacza się termin 1 Maja r. 1817. W dniu tym normalnym wszystkie rachunki z Dzierżawcami skończone bydź powinny, albo zgodnie z Dzierżawcami, albo w przypadku ich niezgodzenia się, do delegacyi administracyney odesłane.

Art. 9. Nie razy w drodze ekonomicznej zakończony przez Dzierżawcę zarekursowany rachunek, przydzie pod rozstrząszenie delegacyi administracyney iakkolwiek w niej zapadnie wyrok, już żadna rewizya, dopełnienie lub sprostowanie rachunków przez Władze Ekonomiczne miejsca mieć nie będzie, i delegacyia administracyyna albo sama rachunek ostatecznie potwierdzi, albo go sama zmieni i

ostatecznie ustanowi.

Art. 10. W dniu 15 Maja 1817 r. poda Nam Kommissyia przychodów i Skarbu rapport ogólny z całego obrachunkowego dzieła, z wyszczególnieniem głównych jego wypadków i obrazu wzajemnych należności i summ pod decyzją delegacyi administracyney podanych.

Art. 11. Kommissyia Rządowa Spraw wewnętrznych i Policji zaleci tak w Biórach swoich, iako i wszystkim podwładnym sobie Urzędnikom, a osobliwie tym którzy z dawnego składu administracyi do 1 Stycznia 1817 r. postanowieniem Naszem dnia 27 Sierpnia r. b. utrzymani tymczasowie zostali; żeby się starali ufaćwić Dzierżawcom uzyskanie wszelkich potrzebnych im dowodów i akt, repartycyi, kwitów oryginalnych, cen targowych, i innych z zastrzeżeniem, że dowiedzione w tey mierze niedbałość i opór naysurewiey karane będą.

Art. 12. Uskutecznienie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone bydź ma, poleca się Delegacyi Administracyney i Kommissyiom Rządowym.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney d. 29 Października 1816.

(Podpis:) *Zajczok.*

Minister Przycho: i Skarbu

(Podpis:) *T. Matuszewicz.*

Radca Sekr: Stanu, Jen. brygady

(pod:) *Rossacki.*

Zgodno z Oryginałem

Radca Sekr: Stanu, Jen. Brygady

(Podpisano) *Rossacki.*

Za zgodność: *J. Kruszynski, S. J. K.*

F W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rosssy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Nim oznaczony będzie sposób zaspokoienia obligacyy hipotecznych na pożyczkę krajową wskutek Dekretu z dnia 29 Kwietnia 1808 r. wydanych, na przełożenie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1. Wszelkie zaległe i bieżące procenta od obligacyy hipotecznych za poprzedniczem onych sprawdzeniem, będą zaspokoione z Dochodów Dóbr narodowych, na ewikcyą pożyczki wskazanych.

Art: 2. Wypłata takowych zaległych i bieżących procentów, zaraz po ogłoszeniu niniejszego postanowienia, z kassy Jeneralney Królestwa Polskiego następować będzie, do niey przeto właściciele obligacyy hipotecznych udawać się i przed nią takowe produkować powinni.

Art: 3. Rzeczne obligacye skoro Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu, po zapewnieniu się o ich prawności, stosowne wyda upoważnienie, przymowne będą, na wszelkie kaucyje Skarbowi należne, na opłatę dzierżawy z Dóbr Narodowych, i na zaspokoienie kapitałów Konwencyą Wiedeńską z dnia 30 Marca 1815 roku na rzecz Skarbu Królestwa Polskiego przekazanych.

Art: 4. Co do rewersów na drobniejszy kwoty pieniężne *in vim* pożyczki, z kassy Jeneralney w roku 1808 i 1809 wydanych, a dotąd na obligacye Skarbowe nie zamienionych, takowe natychmiast, za poprzedniczem onych z księgami kassowemi sprawdzeniem, w zupełności, co do ka-

piata i procentów zaspokoionemi być mają.

Art: 5. W celu prędszego sprawdzenia tak obligacyy iako i kwitów kassowych oznacza się termin prekluzyyny do dnia ostatniego Grudnia r. b. 1816, po którego upłynieniu kwity kassowe w terminie powyższym nieprodukowane, za nieważne uznane będą, i od nieprodukowanych w tymże terminie obligacyi hipotecznych, kassa Jeneralna procentów płacić nie będzie.

Art: 6. Cdy wspomnione obligacye są długiem Skarbu byłego Xięstwa Warszawskiego należącym z mocy traktatów w Wiedniu d. 3 mca Maia 1815 r. zawartych do wspólnego w Kommissyi temiż traktatami postanowioney oblikwidowania i następnego za uczestnictwem Dworów Austr: i Pruskiego zaspokoienia, a przeto wypłaty tu postanowione, w cząstkowem tychże Dworów zastępstwie uiszczać się będą; Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu dostarczy Kommissarzom naszym w Kommissyi Likwidacyney zasiadającym, wszelkie objaśnienia i dowody, którychby dla legitymacyi tylekroć rzeczonych wypłat potrzebowali.

Art: 7. Dopełnienie niniejszego postanowienia poruczamy Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney dnia 29 Października 1816 roku.

(podpisy iak wyżej.)

Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu.

Podając do publiczney wiadomości powyższą Namiestnika Królewskiego Uchwałę; — Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu dołącza następujące ostrzeżenie:

ymu Iż do wypłat w art. 2gim i 4tym wskazanych przeznaczone są trzy dni w tygodniu, to jest: Wtorek, Czwartek i Piątek, począwszy od dnia dzisiejszego aż do ostatniego Grudnia r. b. 1816.

zdo Iż właściciel obligacyi hipoteczney lub rewersu kassowego, który nie sam przez się, lecz przez umocowaną do tego osobę, należytość swoją z kassy Jeneralney, w czasie oznaczonym odebrać zechce, winien będzie dać rzeczoney osobie stosowne upoważnienie, przez Sądowego lub Administracyynego urzędnika poświadczone.

Działo się w Warszawie dnia 6 Listopada 1816 roku.

Minister Prezydujący

(Podpisano) *Matuszewicz.*

Za Naczelnika Bióra Sekr. Jener:

(Podp:) *Borakowski.* (Podp:) *Kruszyński.*

Z Wilna d. 17 Października d. k.

Dnia 14 t. m. iako w rocznicę narodzin N. Cesarzowey Jejmości, Maryi Teodorowney, Matki szczęśliwie nam panującego Monarchy, odprawio się uroczyste nabożeństwo i *Te Deum*, w kościele Grecko-Rossyyskiem, w obecności JW. Litewskiego Gubernatora Woiennego i Kawalera Rzymskiego Korsakowa, Jeneralów, Urzędnikow cywilnych i wojskowych. Wśród modlitw o długie i szczęśliwe lata dla Najjaśniejszego Domu, dały się słyszeć wystrzały działowe i dzwony wszystkich kościołów, w których również uroczyste odprawio się nabożeństwo i *Te Deum*. Przed nabożeństwem odprawiła się parada wojskowa. Urzędnicy wojskowi i cywilni złożyli swe powinszowania u JW. Gubernatora Woiennego. Wieczorem miało onie oświecone być.

Podług Poczty Północney, nowy bieg poczty z Petersburga do Warszawy, idzie przez Rygę, Nitawę, Kowno, Maryampol.

Z Rygi d. 10 Października d. k.

Przeszley nocy, między godziną 12stą i 1szą, mieszkańcy tuteysi niewypowiedziane mieli szczęście, przyymować Ukońchanego Monarchę, i radość swą przez długo powtarzane wyrazili okrzyki. Cesarz Jegoćmość wysiąść raczył w tutejszym zamku.

Z Londynu d. 25 Października.

Wystrzały z dział w Towrze i St. James parku ogłaszają dziś 56tą rocznicę wstąpienia na tron N. Króla. Fizyczny stan zdrowia J. K. Mci każe się spodziewać, iż panowanie iego będzie ze wszystkich Królów W. Brytanii najdłuższe. (Ma teraz 79 rok).

Gazeta Dworska z d. 21 b. m. odkłada obchod urodzin Królowey (18 Stycznia) na 6 Lutego, a Xcia Rejenta (12 Sierpnia) na dzień S Jerzego 23 Kwietnia.

Po długiej przerwie znajdował się znowu Xze Rejent d. 23 b. m. w teatrze na Kowengarden. Wczoray pojechał do Hamptoncourt. — Xze Koburgski iadł onegday obiad w zgromadzeniu Londyńskich handlarzy rybami.

Pytanie czyli użyteczną lub szkodliwą jest rzeczą przywrócenie zakonu Jezuitckiego, zatrudnia także wiele piór w oyczynnie naszej. Mmiemania są podzielone. Pisemko pod tytułem: "Traktat o Jezuitach,, dowodzi, iż przywrócenie Jezuitów przyniesie w ogóle dla Europy, a szczególności dla W. Brytanii wielkie szkody. P. Dallas zaś w obszernem swoim dziele pod tytułem: "Nowy spisec przeciw Jezuitom", porównywa te wszystko co dotąd przeciw i za nimi pisano. Wystawia

Jako nieprzyjaciół Jezuitów Mosclara, Chailotais, d' Alemberta, Morrelet, Encyklopedystów, &c. jako przyjaciół: Montesquieu, Leibnitsa, Bakona, Katarzynę II, Fryderyka II, Johnsona, Raynala, &c. Nakoniec oświadcza się za nimi, i twierdzi, iż nie można ich obwiniać tak oczywiście o mordy Królów i innych osób, jak Wasingtona, Fraklina, Robespiera i Marata o popełnione zbrodnie. Chce on w mówić w czytelników, iż tajne instrukcyje tego zakonu, nie są jego dziełem, ale podrobieniem ich nieprzyjaciół.

Z Paryża donoszą, iż otworzenie izby Deputowanych na 4 Listopada oznaczone, będzie do 15 tegoż miesiąca odłożone. Deputowani zjeżdżają się ze wszystkich stron do Paryża, a Ministrowie starają się wszelkimi sposobami dla siebie ich ująć. Dają dla nich, podobnie jak w Anglii, obiady, stawiają przed Królem, i t. d. Sądzą jednak, iż mimo tego strona Ministrów będzie słabsza, niżeli opozycji.

List z wyspy S. Tomasz pod d. 28 Sierpnia zawiera następujące szczegóły o nieszczęśliwej wyprawie rokoszańskieg. Jen. Boliwara: — Jenerał ten ułożył plan uderzenia na Hiszpańską stałą ziemię (Terrafirma) w Aux-Cayes, w czym wspierał go Adm. Brion, do czego kupcy Jamajscy potrzebnych dostarczyli pieniądze. D. 18 Kwietnia odplynął z Aux-Cayes z 7 zbroyonymi i 4 przewozowemi statkami, mając na nich 10,000 karabinów, amunicyją, &c. D. 2 Maja uderzył na Hiszpański woienny statek i galerę, które po 3 kwadransowej walce opanował, poczem wylądował z północnej strony na wyspę S. Matgorzaty, i Jen. Arismado, dowódcę niepodległej części tej wyspy, w żywność i broń opa-

trzył. Zabrawszy z wyspy S. Matgorzaty 400 ludzi na swoje okręty, udał się pod żagle, i d. 5 Czerwca opanował port i miasto Carupano, wysłał stamtąd Jen. Marino z 750 żołnierzami do Lagaira, gdzie zebrał korpus do 1500 ludzi i całą równinę od Maturyn aż do Augustura posiadano. Bolivar wziąwszy 400 ludzi, których mu Marino z Lagaira przysłał, opuścił Carupano d. 5 Lipca i wylądował do Ocumana, o 12 mil od Lagaira. Przez złe atoli rozporządzenia jego wyprawa na wzgórzach Cabrera, o 4 mile od Ocumana, została przez Brygadyera Morales w 700 ludzi Królewskiego wojska zupełnie pobita. Bolivar musiał uciekać na okręty, zostawiając na poboiwisku 1100 broni, 400 zabitych lub poymanych, 6 dział i wszystkie zapasy. Sam jeden przybył na brygu do Bonaire; bezbronny i na niedostatek wystawiony jego korpus, ścigany był przez wojska Królestwie. Według ostatnich doniesień Jen. Gregor po przegranej pod Cabrera zebrał resztę rozproszonego wojska, a nie znalazłszy przy brzegach żadnych statków, udał się w głąb kraju, opanowawszy po drodze Witteria; ale ścigany ustawicznie przez Hiszpańskiego Jenerała aż do Camatagua, skąd nie mógł już daley uciekać, został pobitym. W innej potyczce następnego dnia został Jen. Gregor pobity. Reszta ta wojska Boliwara została poymana lub zabita. Północna część wyspy S. Matgorzaty, równie jak Lagaira i Maturin znajdują się jednak jeszcze w ręku rokoszanów. — Bolivar ma się znów w Aux-Cayes znajdować. O Brionie, który jego żoną morską dowodził, nie słychać.

Gazeta Morning Chronicle donosząc

przybyciu przed 4 dniami okrętu z wyspy S. Heleny, dodała nazajutrz, że ten okręt przytrzymany w porcie został, że oprócz officera, który przywiózł listy, nikomu nie wolno z niego na ląd wysiąść, że wczoraj pokazał się na giełdzie człowiek, który ma związek z rządem, i sprzedawał za pół miliona papierów, poczem spadły też papiery o 1 od sta, co przypisano jakiegomuś ważnemu wypadkowi. Jakoż wynaleziono go zaraz i ogłoszono, że Bonaparte uciekł, ale Ministrowie ukrywają tę ucieczkę. Inni mówili, że nie uciekł, ale odkryto tajne porozumiewanie się z nim iednego zagranicznego Kommissarza, mającego za cel uprowadzić go stamtąd. Z tem wszystkiem żadna z tych wieści o ucieczce lub zamiśle uciecki Bonapartego nie zasługuje na wiarę. Papiery, że spadły, jest to naturalnem wypadkiem israżniejszego położenia rzeczy.

Dowiadujemy się z pewnego źródła, mowi jedna z gazet tutejszych, że Król wicz Xże Kentu zasłubi się w krótcie z iedną Xiężniczką stałego lądu.

— D. 29. —

Królowa d. 24 b. m. pierwszy raz odwiedziła z Królowkami Xiężną Karolinę Koburską i isy Małżonka w Clermont-House, a d. 25 z powodu rocznicy wstąpienia na tron Króla, swojego Małżonka dała w Frogmore dla familii obiad.

Podług gazety Dworskiej Xże Koburski mianowany jest na miejscu zmarłego Jen. Bland pułkownikiem 5go pułku dragonii gwardyi.

Jedna z ranniejszych gazet tutejszych twierdzi, iż W. Brytania utrzyma i płaci 500 jenatów i officerów niebędących w aktualney służbie, nie licząc wojska wschodniej Indyi, i tych, codziennie

powiększa się ieszcze liczba.

Po wszystkich prawie miastach w Anglii zgromadza się lud dla podania Xciu Rejentowi przełożeń o zarządzenie terażniejszej nędzy w kraju.

Lord Castlereagh przyjęty został w mieście Belfast w Irlandyi z wielkimi honorami. Magistrat i obywatele podali mu adress zapraszający go na obiad.

Miasto Rochester udzieliło Xciu Sussexu i Lordowi Prezydentowi miasta Londynu, P. Wood, prawo obywatelstwa.

Pisma nasze donoszą, iż z portów Francuzkich odplynęła wyprawa do St. Domingo z 4000 lądowego woyska złożona. Liczba ta woyska jest w prawdzie mała | przeciw wielkiej tej wyspie, ale zayść miała umowa między rządem Francuzkim i Petionem na zniszczenie Chrystofa.

Podług doniesień z St. Domingo wybuchnęły na nowo nieprzyjacielskie kroki między Chrystofem i Petionem. Ostatni pochlebia sobie, iż potrafi przeciwnika swojego zwalić z tronu i ogłosić się panem całej wyspy. Chrystof pociągnął z całą swoją siłą przeciw Port-au-Prince. Miał on uderzyć i zniszczyć leżące na drodze do tego miejsca miasto. Obje strony czynią przygotowania do wólnej bitwy. W Jacmel sądzono, iż woysko Petiona zwycięży. Inna pogłoska opiewa, iż do Jacmel nadeszło d. 21 Sierpnia, z Port-au-Prince doniesienie, że 12 zbiegow z woyska Chrystofa przyniosło tam wiadomość o wyruszeniu Chrystofa z woyskiem, że przybył już pod St. Marc i że przyłączyła się tam do niego część woyska Petiona.

Z Meksyku wysłany został posłaniec do Wasingtonu dla naklonienia rządu Zie-

dnoczonych Stanów do uznania niepodległości Meksyku, do czego podług Hiszpańskich pogłosek, niema najmniejszego podobieństwa. Z Buenos - Ayres zaś donoszą, że kongress w Tucumana ogłosił pod d. 9 Lipca niepodległość prowincyi nad rzeką Plata i donosił o tem urzędownie Amerykańskiemu konsulowi.

Gazeta Bostońska zbiła pogłoskę, iżaby Józef Bonaparte myślał zrobić się Królem Hiszpańskiej Ameryki. Osiadł on w północney Ameryce i siedzi spokojnie.

Z Bruzelli d. 31 Października.

Corka Jen. Pichru, która od naszego Króla pochlebnym listem zaszczyconą została, udała się stąd do Anglii dla drukowania wielu pism tyczących się zmarłego iey oycy.

Podczas wielkich obrotów d. 22 pod Denain wystawiona była bitwa roku 1712, w której Marszałek Villars pobił Xcia Eugeniusza Sabaudzkiego. Xże Wellington grał rolę Villarsa.

Przybył tu Rossyyski Jenerał Xże Górczaków.

Wiele pism Belgickich szczęśliwie dotąd o Anglikach pisało. Jeden z obecnych tu Anglików odpowiedział im tylko na to: "Nie mogą nam przebaczyć, że my przez naszą odwagę i wytrwałość przyłożyliśmy się do uratowania Europy, i naszą krwią pokonali tego, który zakładał sobie d. 18 Czerwca 1815 założyć główną swoją kwaterę w Bruzelli. „

Dziennik *Karzeń Złoty* przestał tu wychodzić. W sądzie politycy poprawczy rozpoczęła się dziś sprawa przeciw jego wydawcy o spotwarzenie Pani St. Charles i innych osób.

Z Szwetgardu d. 30 Października.

Dworska gazeta nasza donosi dwa

następujące ważne zdarzenia, które ledno po drugim nie długo nastąpiło: — "W nocy z dnia 29 [na 30 b. m. około godziny zgiey umarł tu po krótkiej chorobie na katarową gorączkę N. Fryderyk Król Wirtemberski, Xże Szwabii i Tecku, &c. i napelniał głębokim żalem rodzinę Królewską i całe Królestwo. Dotychczasowy Królewicz następca tronu Wilhelm objął rządy Królestwa. Dziś w południe panująca teraz N. Królowa powiła na pociechę rodziny Królewskiej i całego królestwa szczęśliwie córkę. „

Na dwa dni przed śmiercią dozwolił zmarły Monarcha z powodu drogocności zboża wydawać z magazynów Królewskich żyto na pieczenie za tańszą cenę chleba dla ubogich klass ludu. Do samego zgonu miał J. K. Mość zupełną przytomność zmysłów, przyjął S. Komuniją i umarł na ręku swojego Następcy tronu, z którym na kilka godzin przed śmiercią długo rozmawiał.]

Od brzegow Menu d. 3 Listopada.

D. 30 Października W. Xiężna Heskodarmstadtka przybyła do Moguncyi, i z największą radością była od obywateli przyjęta i wystrzałami z dział powitana. Na statku przyozdobionym banderami Heską, Austriacką i Pruską w przeprawie przez Ren otaczała muzyka iey powóz. Lud patrzy z ukontentowaniem na będącego przy niej syna Xcia Emila, i spodziewa się długo cieszyć obecnością nowej swej Pani i okazać iey przywiązanie swoje.

Posiadłości Pruskie nad Laną rozszerzone zostały nabyciem urzędu Atzbach. Urodzajny ten urząd liczy 10,000 pracowitych i dobrze myślących mieszkańców. Podobnież użytecznem jest nabycie byłych Oranii urzędów Burbach, Neukirchen i reszty Xięstwa Siegen, posiadających równie pracowitych, przemyślnych i dobrego ducha mieszkańców.

Rząd kantonu Argowi zabronił z powodu drogocności tańców w niedziele i święta.

DODATEK

DO N^{ro} 92.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 17. LISTOPADA 1816 Roku W NIEDZIELĘ

Z Wiednia d. 9 Listopada.

Najjaśniejszy Cesarz wyjechał wczoraj z rana na przeciwko N. Cesarzowej swej Małżonce do St. Pölten.

Z Monachium d. 30 Października.

Na d. 27 b. m. o godzinie 2 z południa przybyły tu przed kilku dniami Wielki Posel Cesarza Austriackiego, Xże Józef Schwarzenberg, odprawił uroczysty wjazd do zamku Królewskiego, oddał J. K. Mci list wierzytelny i prosił go o rękę Królowej Karoliny. — D. 28 przybył znowu poseł Cesarski do zamku, gdzie Królowna Karolina wedle zwyczaju zrzekła się w obecności Króla, jego rodziny i tajney rady pretensyi do tronu Bawarskiego. D. 29 zaś około godziny 7 w wieczor ruch ludu, odgłos wszystkich dzwonów, trzykrotne z dział i ręczney broni wystrzały oznajmiły o uroczystem zaślubieniu Królowej Karoliny z N. Cesarzem Austriackim w kaplicy Dworskiej, którego miejsce Królewicz następcą tronu zastąpił. Po odśpiewaniu *Te Deum*, zgromadził się cały Dwór w sali Herkulesowej, gdzie N. Cesarzowa przyjmowała powinszowania.

Potem nastąpił bankiet w zieloney galeryi, a w Brunenhof grała muzyka z trąbami i kottami. Około godziny 9 oglądały wysokie Osoby oświecenie miasta. Rynek Maksymiliana Józefa oświecony był przeszło 100,000 lamp: widać tam było na dwóch kolosalnych słupach Austriackiego orła i lwa Bawarskiego. Na dwóch tronach siedzieli Cybeba i Jowisz. W środku wznosiła się Świątynia Hymena. — Zaraz po ślubie Jeneral adjutant Wartenberg powioził do Wiednia N. Cesarzowi obrączkę ślubną.

Od brzegow niższej Elby d. 4 Listopada.

O wynagrodzeniu Hamburga za zabranie mu bank dowiadujemy się co następuje: Senator Hamburgski Syllm przysłał d. 26 Października przez gońca zawartą w Paryżu względem banku umowę do zatwierdzenia senatu, ponieważ Xże Richelieu nie chce jej podpisać, poki z strony senatu nie będzie zatwierdzoną. Hamburg otrzyma zapis w wielkiej Kiedze na 500,000 fr. roczney prowizyi, która wystawia kapitał 10 mill. fr. Ale jeżeli Bank Hamburgski sprzeda ten zapis po 58 za

sto, iak teraz płacą papiery Francuzkie, tedy nie będzie miał spełna 5 mill. 800,000 fr. kapitału, gdyż bieg tych papierów często jest niższy iak 58 za 100. Oprosz tego otrzyma kank Hamburski w gotowych pieniądzech 384,000 fr. iako prowizyją od 20 Listo. 1815 do 28 Września 1816.

2 Parryža d. 30 Października.

Przybyły tu z Cambray i Denain Król Lewicz Angielski Xże Kambridgi, pod nazwiskiem Hr. Diepholz, odwiedził dnia 25 Króla i jego rodzinę.

Dziennik Prezydentów zawiera następuje: "Rozrzucone z umysłu po wszystkich kawiarniach pismo, stało się, iż tak rzekłszy, znakiem trwogi. Mówi one o obawach i niebezpieczeństwach. Lecz iakież to są te nowe niebezpieczeństwach, które zagrażają oyczyźnie i tronowi, a stronie opozycyney tak się zatrwożającami wydała, iż ucieka się do sromotnego sposobu potajemnego pisemka? Oto są następujące: Naypierwey chcą otworzenie izby Deputowanych odwiedz, dla porozumienia się i umówienia z Deputowanemi. A zatem jest to zbrodnia myśleć i życzyć zgody i jednostayności! jest zbrodnią, że niektórzy Deputowani stawieni byli przed Królem i z ust J. K. Mci powzięli jego mniemania; jest zbrodnią, że pierwey jeszcze stawieni przed nim byli przesowie obiorcyh kollegiów! — Powtóre, gdy Król w mowie zagaiającej posiedzenia wynurzy swoje uczucia, narazi pówagę swoją, ponieważ nie będzie stał za firanką iako świętość. Ministrowie okrwia się płaszczem Królewskim, dla zniszczenia konstytucyi; którey użyli niedawno dla rozwiązania izby. Rozwiązanie izby, jest bowiem pierwszey klasy przestępstwem przeciw Królowi! — Potrzebie, izba Parów ma być

z członkami pomnożona. Lecz iacyż to będą ci nowi Farowie? Pewnie naywierniejsi słudzy Królewscy i nayprzychylniejsi przyjaciele Ministrów? Wcale nie! Będą to naygorliwsi przeciwnicy rządu, naygorącsi patryoci i nayprzychylniejsi słudzy oyczyzny. Poczwarne, Rząd grozi uposarzeniem Duchowieństwa, zapomożeniem ofiar wierności i prawości; oto nowa zbrodnia! Ktoż nie upatruie w tem zamiarów rządu? chce on spokoyności, zapewnienia losu każdego, utworzenia z Francyi iednego ludu i iedney oyczyzny. Nie chcą tego zapewnie ci, którzy niekochają ani Króla, ani oyczyzny, ani prawości, ani wolności, ale tylko siebie i szukają dla sie korzyści. Nie chcą zapewne pokoju i iedaosci, ale Król, jego rodzina i Francya chcą oboygą, iakholwiek przeciwnie wystawiają prawdziwe ich uczucia. Wolą ludu Francuzkiego jest bydź swojemu Królowi wiernym, służyć mu iako poddany, nie iako Pan; oddać się jego suwerenności, nie przepisywać mu praw; dozwolic się mu ratować, ale nie sposobami, iak go durza, podbiciem sobie Monarchy (słowa Chateaubriand). Lud odrzuci z wzgardą takie usuki, takie propozycye i na wszystkie buntownicze krzyki i potwarze odpowie wiernością i przywiązaniem do Monarchy, iako niewzruszona skała, o którą rozbić się muszą wszystkie zamachy bezskuteczney-wciekłości i zawiedzionej ambicyi.

W pałacu izby Deputowanych czynią potrzebne przygotowania do rozpoczęcia iey posiedzeń, które Król d. 4 Listopada osobiście ma zagaiać. — Przyszłą tę izbę dzielą na strony ultraroyalistów, ministrowską i ulegających. Ostatni otrzymać mają

w przeciągu 100 dni działy: — Ubraroi-
liel rozpuszczają pbgłofę, i2 Ministerwie
podadza nowej, izbie projekt do odwoła-
nia ustawy względem wygnania kroloboy-
tow; w celu zapewne pomnozenia niechęci.

Wojenne Ministerium zakazało nay-
surowicy wszelkich kosztownych nowości
w mundurach wojskowych.

P. Chateaubriand wydał ważną w tera-
źniejszy czasach Historią Papieztwa.

Kze Angouleme dał u siebie audyencyą
P. Regnier, wynalazcy wiatromiaru, (ane-
mometre) dla rozpoznania na morzu roz-
maitay mocy wiatru.

Kommissarz Francuzki na wyspie S.
Heleny, Montcheniu, przystał. Dworowi
domiesienie o zdarzeniach na tej wyspie
od jego tam przybycia, które między in-
nymi zawierać ma następującą anekdotę:

— Bonaparte dla sposobności czasu zabrał
na wyspie S. Heleny znaną sobie córka
szarżera, która czasami aż do zbytku jest
wesoła. Pewnego razu byli tylko oboje w
pokoiu, gdy przyszła iey myśl dobyć z-
gnachęw szpada, i z postawą szermierza a-
trzcę na Bonapartego: "Bron się!", Bo-
naparte uśmiechając się rzekł: "i tu budy ten
zdobyczą swięta krzyżę, co tylko mogli
z pomoc. Przybieżę i wybawiono go z
klopem. — Rimi inaczey opowiadał te
anekdote. Bonaparte miał się sam na sam
nawydawać a tą dziewczyną, i zakidając
stać iey się natrętnym, iz ta broniąc się
porwała się do szpady. Bonaparte zaczął

krzyżem opowiadać, a gdy ludzie przybiegli,
wykręcił się temi słowy: "Pusta dziewczę-
na; ja chciałem zartem, a nią pojedynko-
wac, iz ta doprawdy mnie chce przebić."

W tymże domiesieniu zbył dnie się inny id-
szczyt czyn, który Angielskie gazety in-
aczey opisały. Gdy kommissarze sprzymie-
rzonych Procarstw przybyli na wyspę S.
Heleny, kazał ich Bonaparte do siebie na
obiad prasić. P. Montcheniu odpowiedział
atoli służacemu, który go zapraszał: "Po-
wiedz Twopiamu Panu, iz jestem tu dla
pilnowania go, nie żebym z nim iadł o-
biad."

W d. 22 nie wyszedł Dziennik Quo-
tidienne, a następnay dnyr sawierał nastę-
pujące ostrzeżenie: "Prenumeranci nig-
odbięrajacy Nru z d. 22 b. m. proszę się,
aby po niego nie poszali, gdyż im dosta-
wić go nie możemy."

Rozporządzenie Króla Hiszpańskiego
pod d. 25 Października zabrania bez wy-
jątkowego wyiatku wyprowadzania z kraju o-
wigo Merinoz. — Jen. Palafox jedzie na po-
sta Hiszpańskiego do Neapolu.

Hr. Perala pozostał w Paryżu. — Dziewięciu
grandów zaszczycił Król Hiszpański orde-
rem Złotego Runa, między któremi znan-
dnie się Kie Infanzado. Wielki krzyż or-
deru Katola III. otrzymali między innymi
Kardynał Canali, Arcybiskup Waler-
ey, Radey stanu Bardaxi, Pizzaro i Val-
deja.

D O N I E S I E N I A.

Magdalena de Rossetti Bartschowa rodem z Tryestu, teraz zaś w Krakowie, w ryoku
pod Nr 455 w domu swym własnym mieszkająca nie wie wiadomości o swoim synu
Felixie Pawle Macieju Bartsch, który ma być lat 20 poszedł do woyaka Polskiego, w r.
1809 w miesiącu Lipcu do Pułku piątego piechoty, batalionu pierwszego, kompanii
drugiej fizylierów w randze sierżanta, a potem w Artylleryi tegoż samego pułku
1812 został podporucznikiem i w tej randze wyszedł na kampanię w tymże roku 1812

rozpczętą, pod przewodnictwem Pułkownika tegoż pułku W. Mizkowskiego, w Dywizyi zaś Jędręta Załączka. Nieukończoną w żalu Matka ostatni list od niego miała z pod Sawy w dniu trzecim Września roku 1812 pisany, później nie mając od niego żadnej wiadomości z wybadowań szczególnie Wojskowych, dowiedziała się: iż iey syn w reysteradzie między Berszycą a Wilnem chory został. Stroskana Matka w podsztych będąc wieku, cncąc podział majątku, pomiędzy dzieci uczynić, nie pewna, czy iey syn nie padł ofiarą trudów wojennych, albo ostrości pory roku; uprasza, usilnie wszelkie Władze cywilne, wojskowych wszelkiego stopnia, i wszystkich, żeby iey raczyli użyć wiadomości o iego życiu lub śmierci. Z największą wdzięcznością odbierze te przysługę iey zmarłomemu sercu uczynioną, i wynagrodzi kosztą, jakieby to wyszukanie sprawić mogło, osobom będącym w stanie dania takowych wiadomości. Osoby te żechcą listy Adressować do Krakowa pod Nro 455 w tyńku jako do mieszkania cierpiącej matki Magdaleny de Rossetti Bartichowy. — Dnia w Krakowie dnia 10 Listopada 1816 roku.

Z mocy uchwały Rady familyney, w opiece po ś.p. Teodorze i Ewie Piechockich małżonkach, przez Trybunał Izey Instancyi Wolnego miasta Krakowa na dniu 7mym Września r. b. 1816 zatwierdzoney, podpisany Komornik niniejszym podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 26 Listopada m. r. b. 1816 na Kleparzu przy Krakowie w ulicy Długiej pod Nro 95 sprzedawane będą przez publiczną Licytacyją po tychże Piechockich. Imo Ruchomości, jako to: Komoda, szafy, stoły, piec żelazny, różne sprzęty domowe, garderoba, tancuszek złoty, białe i posciel, zdo domek drzewniane, pod tymże samym numerem, na gruncie do prebudy Ś. Arzyża i przy tem Kościele stojący. — Licytanci mają być opatrzeni w wadium Zi. Pol. 100, a w miejscu i terminie wyżej oznaczonym sprzedarz odbędzie się. — w Krakowie dnia 12 Listopada 1816.

Chwałkowski, Kom.

Trybunał Izey Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. — Wydał Wyrok następujący. Wydział Izey. Przytomni: Jakób Makolek Vice Prezes, Ignacy Ostaszewski Sędzia, Leon Chwałkowski Sędzia (podpisano) Makolek, Kulczkowski Pisarz.

Działo się w Krakowie w domu Władz Sądowych na audyencyi Publiczney Trybunału Pierwszey Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, w Czwartek to jest dnia siódmego Listopada roku bieżącego Tysiąc Osm set Szesnastego Roku.

Na podane w dniu dzisiejszym oświadczenie przez Bratę Jozefa Lipnickiego, Handlem Korzennem i materiałów aptekarskich trudniącego się, o upadłość tegoż. — Trybunał naprzód, stosownie do Artykułu 13 xięgi III Kodeksu Handlowego, poleca Sędziemu Łokotowi miasta Krakowa Okręgu i, dopełnienia przyłożenia pieczęci w handlu, na miejscach Artykułem 15 tegoż Kodeksu wskazanych, i przesłanie Protokółu względem przyłożenia pieczęci sporządzonego Trybunałowi. — Powtórę, stosownie do Artykułu 18 tegoż Kodeksu za Komisarza upadłości, amabur Sędziego Ostaszewskiego, a na Kuratorów massy wyznacza Rucpów tutejszego Miasta Jozefa Wasztraba i Ludwika Stanowskiego, polecając mianowanym Kuratorom, dopełnienie obowiązków prawem Handlowym wskazanych, i stosownie do Artykułu 25 wykonanie przysięgi, przed wyznaczonym Sędzią, na to, iż powierzone sobie czynności przywoicie i wiernie sprawować będą. — Nakoniec przeto, Trybunał stosownie do Artykułu 19 tegoż Kodeksu, w celu zabezpieczenia się względem osoby upadłego, — wzywa Wydział Policyi w Senacie Sądzącym, ażeby przydał upadłemu Bratem Jozefowi Lipnickiemu straż z Urzędnika Policyjnego, tymczasowo zaś, strzeżenie osoby upadłego, poleca Wzłomemu Sędzemu Schega, w moim niniejszego Wyroku, którego publiczne wywiestnienie, tudzież do Gazet publicznych podanie, stosownie do Artykułu 31 Rozdziału 3 xięgi III Kodeksu Handlowego nastąpić ma. — Działo się i osądzono jak wyżej.

(podpisano) Makolek.

Kulczkowski, Pisarz.

Zgodność z Oryginałem, Wyrokiem Zaświadczam
Kulczkowski, Pisarz.